

Piłkarze śmiało mogą powiedzieć - zadanie wykonane. Spełnili swój obowiązek i zwyciężyli z Torino, odnosząc przy tym trzecie zwycięstwo u siebie, oraz drugie bez straty bramki. Trzy punkty i szóstą pozycję zapewniły Romie strzały Osvaldo i Pjanica. Cieszy szczególnie bramka tego drugiego, bo jest drugą zdobytą w kolejnym meczu. Szkoda tylko zakończenia passy Lameli, który w dzisiejszym spotkaniu nie powiększył bramkowego dorobku.

Bramki:

ROMA (4-3-3) Goicoechea; Piris, Marquinhos, Castan, Balzaretti; Pjanic, Bradley, Florenzi (65' Marquinho); Lamela, Osvaldo, Totti (64' Destro).

Ławka: Lobont, Svedkauskas, Dodò, Romagnoli, Perrotta, Lopez.

Trener: Zeman

TORINO (4-2-4) Gillet; Darmian, Glik, Ogbonna, D'Ambrosio; Basha, Gazzi; Cerci, Bianchi, Sgrigna (68' Sansone), Santana (77' Verdi).

Ławka: L. Gomis, Rodriguez, Di Cesare, Agostini, Brighi, Birsa, Diop.

Trener: Ventura

62% Posiadanie piłki 38%

20 Strzały 5

9 Strzały celne 3

24 Rzuty wolne 9

9 Rzuty różne 4

1 Spalone 8

8 Faule 16

3 Żółte karki 4

Autor: Frytka